

„UKAŻĘ CI OBLUBIENICĘ, MAŁŻONKĘ BARANKA”
(Δείξω σοι τὴν νύμφην τὴν γυναῖκα τοῦ ἀρνίου: Ap 21,9)
— MISTYCZNE ZAŚLUBINY CHRYSTUSA I JEGO KOŚCIOŁA

Druga prezentacja Nowego Jeruzalem (Ap 21,9–22,5) rozpoczyna się od wersetu zawierającego słowa wpisane w tytuł niniejszej pracy. Pamiętając treść pierwszej prezentacji Świętego Miasta (Ap 21,1–8), łatwo jest w Ap 21,9 zauważyć aluzję do Ap 21,2, gdzie Jeruzalem porównane zostało do „oblubienicy przyozdobionej dla swojego męża” (ὡς νύμφην κεκοσμημένην τῷ ἀνδρὶ αὐτῆς). Obraz ukazany w Ap 21,9 wyraża swego rodzaju „przejście” z poziomu „oblubienicy, narzeczonej” (τὴν νύμφην ...) do poziomu „małżonki, żony” (... τὴν γυναῖκα)¹. Również słowo „dla ... męża” (τῷ ἀνδρὶ: Ap 21,2) znajduje swoje wyjaśnienie w Ap 21,9: jest nim Baranek².

Nowe Jeruzalem określone zostało mianem „Oblubienica τοῦ ἀρνίου”. Figura Baranka, ukazana po raz pierwszy w Ap 5,6, charakteryzowana na przestrzeni Apokalipsy w różnorodny sposób, dopiero w „wielkiej doksológii allelujacyjnej” (Ap 19,1–9) znajduje swoje wyjaśnienie w powiązaniu z tematem małżeństwa; zwłaszcza zaś w Ap 19,7 odnaleźć można słowa bezpośrednio mówiące o „zaślubinach Baranka”: „nadeszły Gody Baranka, a Jego Małżonka się przystroїła” (ἦλθεν ὁ γάμος τοῦ ἀρνίου καὶ ἡ γυνὴ αὐτοῦ ἠτοίμασεν ἑαυτὴν)³.

Od sformułowania „zaślubiny Baranka” łatwo jest przejść do tematu niniejszej pracy: „mistyczne zaślubiny Chrystusa i Jego Kościoła”. Nie ulega bowiem wątpliwości, że ἡ νύμφη — ἡ γυνὴ symbolizuje Kościół oraz τὸ ἀρνίον jest jednym z biblijnych tytułów Jezusa Chrystusa⁴.

Temat niniejszego opracowania zmusza do zredukowania interpretacji wersetu Ap 21,9. Aby uczynić właściwe wyjaśnienie Ap 21,9 należałoby podążyć za tekstem zgodnie z jego dalszą treścią (Ap 21,9–22,5) i w konsekwencji — trzeba

¹ U. Vanni, *Linguaggio, simboli ed esperienza mistica nel libro dell'Apocalisse. II*, Gregorianum 79/3 (1998), s. 481–482; U. Vanni, *La dimensione cristologica della Gerusalemme nuova, La città. Profilo Biblico-letterario* (ed. G. Bortone), L'Aquila 2003, s. 54.

² A. Höck, *The descent of the New Jerusalem. A discourse analysis of Rev 21,1–22,5*. Excerptum dissertationis ad doctoratum in re Biblica obtinendum, Denver 2002, s. 24.

³ U. Vanni, *Linguaggio*, s. 482; U. Vanni, *La dimensione cristologica*, s. 55.

⁴ E. Swenborg, *The Apocalypse revealed*, London 1917, s. 639; P.T. Stramare, *La Chiesa nell'Apocalisse*, Brescia 1967, s. 106; W. Hendriksen, *More than conquerors. An interpretation of the book of Revelation*, London 1962, s. 201; J. Durhan, *A commentary on Revelation*, London 2000, s. 879; K. Niederwimmer, „γαμέω”, *Dizionario Esegético del Nuovo Testamento* (ed. H. Balz; G. Schneider), Brescia 2004, s. 628.

byłoby poruszyć przede wszystkim temat Nowego Jeruzalem, ponieważ faktycznie — ową Oblubienicą Baranka jest Miasto Świąte — Jeruzalem Nowe⁵.

Wręcz przeciwnie, niniejsza praca dokona swego rodzaju „spojrzenia wstecz” i będzie bazowała przede wszystkim na Ap 19,7–9. I tak jak sugeruje temat, będzie ona ograniczona do treści związanej z zaślubinami, małżeństwem.

WIELKA DOKSOLOGIA Ap 19,1–9

Pierwsza część doksologii (Ap 19,1–4), w której aktywny udział biorą mieszkańcy nieba, poświęcona jest tematowi zniszczenia Babilonu ukazanego jako „Wielka Nierządnica” (ἡ πόρνη ἡ μεγάλη; por. Ap 19,2); druga natomiast część (Ap 19,5–9), w której zdaje się brać udział także zgromadzenie liturgiczne w jego ziemskim wymiarze (por. Ap 19,5), celebrytuje chwałę Małżonki — ἡ γυνή. Potępienie Miasta-Nierządnicy kontrastuje ze zwycięstwem Żony Baranka, która wkrótce ukaże się jako Świąte Miasto Jeruzalem⁶.

Punktem kulminacyjnym doksologii są „zaślubiny”, ὁ γάμος. Naprzeciw siebie stają ἡ γυνή „Małżonka” oraz τὸ ἀρνίον „Baranek”. Obraz małżeństwa niesie ze sobą ogromnie bogatą treść. Rolę słów-kluczy pełnią tutaj: „gody”, „Oblubienica”, „Małżonka”, „Baranek” oraz „uczta” (γάμος, νύμφη, γυνή, ἀρνίον, δεῖπνου). Aby lepiej zrozumieć głębię symboliki, pod którą ukryta jest wizja z Ap 19,7–9, warto spojrzeć na niektóre fragmenty ze ST i z NT mówiące o małżeństwie, zwłaszcza w jego znaczeniu duchowym.

SYMBOLICZNE ZNACZENIE „MAŁŻEŃSTWA” W ST

W Starym Testamencie bardzo często relacja JHWH z narodem izraelskim ukazywana była przy pomocy terminologii związanej z małżeństwem⁷. „Mężem” Izraela jest JHWH; JHWH poślubi Izraela; Izrael określony jest przez JHWH jako „Żona” (Oz 2,19; Iz 54,6; por. Ez 16,7–14). JHWH rozraduje się Izraelem w podobny sposób, jak oblubieniec cieszy się oblubienicą (Iz 62,5).

Rzeczywistością wyrażaną tym symbolicznym językiem jest faktyczna miłość Boga do swojego ludu, z którą wiąże się jednocześnie zobowiązanie do wierności ze strony Izraela. Naród wybrany jednak nie zawsze jawił się jako „wierna żona”, przez co też niejednokrotnie określany był jako ktoś, kto łamie przysięgę składaną podczas ślubu⁸. „Małżeństwo” jako relacja JHWH ze swoim ludem opiera się

⁵ C. Deutsch, *Transformation of Symbols: the New Jerusalem in Rev 21,1–22,5*, ZNW 78(1987), s. 111–113.

⁶ U. Vanni, *L'Apocalisse*. Ermeneutica, esegesi, teologia, Bolonia 2001, s. 378.

⁷ E.W. Bullinger, *Commentary on Revelation*, Grand Rapids 1984, s. 589; M. Mazzeo, *Il volto trinitario di Dio*. Nel libro dell'Apocalisse, Milano 1999, s. 159; U. Vanni, *L'Apocalisse*, s. 231.

⁸ L.A. Vos, *The synoptic traditions in the Ap*, Kampen 1965, s. 165; D.A. McHraith, *The reciprocal love between Christ and the Church in the Apocalypse*, Rome 1989, s. 95–96.

bowiem na prawach „przymierza”⁹. A to wymaga wzajemnej wierności. Izrael zaś przeciwnie, wielokrotnie łamał małżeńską przysięgę¹⁰. Jedyne JHWH zawsze był w stanie realizować atrybuty tego przymierza: wierność, miłość i miłosierdzie¹¹.

Warto zauważyć, że symbolika związana z małżeństwem, o której mowa powyżej, zazwyczaj opisuje sytuację egzystencjalną i ma na celu wpłynięcie na postawę moralną narodu. Bardzo rzadko stara się ona wyrażać nadzieje eschatologiczne¹².

Należy również odnotować pewien szczegół bardzo ważny dla niniejszego studium: utożsamienie Mesjasza z „oblubieńcem” (czy „mężem”) jest zupełnie nieobecne w Starym Testamencie. Podobnie zresztą ma to miejsce i judaizmie rabinicznym¹³. Jedyne JHWH nazwany jest „Mężem” Izraela.

Jak zapewne dało się zauważyć, istnieją przynajmniej dwie różnice pomiędzy Starym Testamentem a Apokalipsą w ich podejściu do małżeństwa w znaczeniu mistycznym: (1) w ST obydwie podmioty to JHWH (nie Mesjasz!) i Izrael — podczas gdy w Ap są nimi Chrystus i Jego Kościół; (2) w ST symbolika dotycząca małżeństwa użyta jest do wyrażania sytuacji bieżącej, konkretnie obecnej w życiu Izraela, podczas gdy w NT (Ap) orientacja eschatologiczna jest dominującą. Wynika stąd wniosek, że ST nie jest jedynym źródłem dla symbolizmu obecnego w Apokalipsie, mówiącego o mistycznym małżeństwie Chrystusa i Kościoła¹⁴.

SYMBOLICZNE ZNACZENIE „MAŁŻEŃSTWA” W NT

Jedynym pozostającym źródłem dla obrazu małżeństwa w Ap 19,7–9 stają się słowa Jezusa, które — zgodnie z tym, jak przekazane są one w ewangeliach — demonstrują pewne uderzające podobieństwo w terminologii posługującej się symboliką miłości, małżeństwa czy uczytu weselnej. Jest wiele okazji, przy których Chrystus mówi o oblubieńcu czy o oblubienicy oraz o ich wkraczaniu na drogę wspólnego życia^(*****).

Oto przykłady niektórych perykop: (1) sprawa zachowywania postu (Mk 2,18–22; Mt 9,14–17; Łk 5,33–39); (2) przypowieść o uczcie weselnej (Mt 22,1–13; por. Łk 14,16–24); (3) przypowieść o dziesięciu pannach (Mt 25,1–13). Jako uzupełnienie wypowiedzi Jezusa warto wspomnieć również Jana Chrzciciela (4),

⁹ G. Falbo, *L'Apocalisse: attualità della storia della salvezza*, Roma 1996, s. 199; w: L.A. Schökel, *Simboli matrimoniali nell'Antico Testamento, L'antropologia biblica* (ed. G. de Gennaro), Napoli 1981, s. 365–387.

¹⁰ J.F. Walvoord, *The Revelation of Jesus Christ*, London – Edinburgh – Chicago 1966, s. 271.

¹¹ K. Stock, *L'ultima parola è di Dio. L'Apocalisse come Buona Notizia*, Roma 1985, s. 156.

¹² L.A. Vos, s. 165.

¹³ L.A. Vos, s. 165; J.A. Durand, *The Imagery of the Heavenly Jerusalem (Revelation 21,9–22,5)*, *Neotestamentica* 22(1988), s. 76.

¹⁴ L.A. Vos, s. 166.

¹⁵ L.A. Vos, s. 166; W. Harrington, *The Apocalypse of St. John. A commentary*, Dublin 1969, s. 224.

który poprzez określenie siebie „przyjacielem oblubieńca” (J 3,29) czyni wyraźną aluzję do swojej relacji z Jezusem, nazwanym tutaj „Oblubieńcem”¹⁶.

Pośród specyficznych terminów związanych z małżeństwem, można napotkać słowa takie, jak: γάμοι — ucztą weselną wyprawioną przez króla swojemu synowi (Mt 22,2 nn); ἑνθυμα γάμου — strój weselny (Mt 22,11); νυμφίος — oblubieniec (Mk 2,19; Mt 25,1); υἱοὶ τοῦ νυμφῶνος — goście weselni, dosłownie: „synowie sali weselnej” (Mk 2,19); oraz φίλος τοῦ νυμφίου — przyjaciel oblubieńca (J 3,29). Wszystkie te słowa odnoszą się w mniej lub bardziej bezpośredni sposób do Chrystusa jako Mesjasza¹⁷.

Jest dość ważnym do odnotowania spostrzeżenie, że większość powyższych słów-kluczy znajduje swoje miejsce przede wszystkim w ewangeliach oraz w Apokalipsie: νύμφη jako „oblubienica”, pojawia się jedynie w Ewangelii wg św. Jana (1 raz) oraz w Apokalipsie (4 razy)¹⁸; υσηφῶν występuje tylko w Ewangeliach (15 razy) oraz w Apokalipsie (1 raz); νυμφῶν jedynie w Ewangeliach; γάμος (w liczbie pojedynczej) w Mt 22 (4 razy), w J 2,1–2 (2 razy), w Ap 19,7–9 (2 razy), oraz raz w Hbr 13,4; i wreszcie γάμοι (w liczbie mnogiej) jedynie w ewangeliach wg św. Mateusza i Łukasza.

Warto wspomnieć, że również św. Paweł ukazuje Kościół jako zaślubiony Chrystusowi (2 Kor 11,2). Stosuje on także w Ef 5,25 analogię, jaka istnieje w relacji pomiędzy mężem a swoją żoną, a tą istniejącą między Zbawicielem i Jego Kościołem. Można też dopatrzeć się aluzji do „relacji małżeńskiej” między Chrystusem a Kościołem w 1 Kor 6,14–20 oraz w Rz 7,4. Jednak tak specyficzna terminologia, jaką można znaleźć w ewangeliach oraz w Apokalipsie, jest u św. Pawła zupełnie nieobecna. Ani razu w sposób bezpośredni nie użył on np. słowa νύμφη „oblubienica” w odniesieniu do Kościoła, co wydawało by się bardzo stosowne¹⁹.

ETAPY ZAWARCIA MAŁŻEŃSTWA WEDŁUG TRADYCJI ŻYDOWSKIEJ

Odnotowawszy istnienie tak wielu powiązań w terminologii dotyczącej małżeństwa pomiędzy ewangeliami i Apokalipsą oraz przed przystąpieniem do zinterpretowania perykopy Ap 19,7–9, warto jeszcze przyjrzeć się zwyczajom związanym z małżeństwem, jakie miały miejsce w Izraelu w czasach Jezusa. Według J.F. Walvoorda oraz D.A. Mc Ilraith²⁰ istniały dwa zasadnicze etapy w zawieraniu żydowskiego małżeństwa, z których w drugim rozróżnić można kilka „pod-etapów”:

¹⁶ L.A. Vos, s. 166.

¹⁷ L.A. Vos, s. 166.

¹⁸ Wprawdzie słowo νύμφη spotykamy również w Mt 10,35 oraz dwukrotnie w Łk 12,53. Przybiera jednak ono w tych przypadkach znaczenie „synowa”. Podobnie zresztą, jak jego hebrajski odpowiednik, נָשִׂיא, który oznacza z jednej strony „narzeczoną, oblubienicę”, a nawet „młodą żonę”, z drugiej zaś — „synową”.

¹⁹ L.A. Vos, s. 166.

²⁰ J.F. Walvoord, *The Revelation*, s. 271; D.A. Mc Ilraith, *The reciprocal love*, s. 185–186.

1) *Kontrakt małżeński*. Najczęściej zawierany był on przez rodziców, gdyż strony małżeństwa, będąc niejednokrotnie w wieku dziecięcym, nie były zdolne do podjęcia odpowiedzialności osób dorosłych. W związku z tym faktem, pojawiało się ekonomiczne zabezpieczenie kobiety, przynajmniej teoretyczne, której przynależały pewne dobra materialne, zarówno „zapłata” ze strony jej męża, tzw. דָּרָמָה²¹, jak i ze strony jej rodziny — „posag”²².

2) *Ceremonia bezpośrednio poprzedzająca wspólne zamieszkanie* (γάμος):

- a) Oczekiwanie pięknie przystrojonej oblubienicy na przybycie oblubieńca;
- b) Przybycie oblubieńca w towarzystwie swoich przyjaciół do domu oblubienicy w celu zaproszenia jej i poprowadzenia do własnego domu;
- c) Moment „procesjonalnego” przejścia: oblubienica oraz osoby jej towarzyszące (rodzina, znajomi) przybywali do domu oblubieńca, prowadzeni przez niego;
- d) Uroczyste wejście do domu oblubieńca;
- e) Rozpoczęcie przyjęcia weselnego, trwającego niejednokrotnie nawet do tygodnia czasu;
- f) Rozpoczęcie wspólnego zamieszkiwania.

Nietrudno jest zauważyć, że wizja ukazana w Ap 19,7–9 prezentuje drugi etap mistycznego małżeństwa Baranka i Jego Kościoła. Aby potwierdzić tę opinię oraz pogłębić zrozumienie tego „wydarzenia” poddane zostaną interpretacji niektóre słowa-klucze występujące w Ap 19,7–9.

„(...) NADESZŁY GODY BARANKA, A JEGO MAŁŻONKA SIĘ PRYZYSTROIŁA” (Ap 19,7)

Jak zostało zauważone na początku niniejszej pracy, wielka doksologia al-lelujatyczna osiąga w Ap 19,7 swój punkt kulminacyjny, jakim jest ó γάμος, „zaślubiny”. Naprzeciw Baranka staje ἡ γυνὴ — „Małżonka”. W pierwszym momencie czytelnik oczekiwałby innego określenia Jego „partnerki”: ἡ νύμφη — „oblubienica”, „narzeczona” — jako kandydatka do małżeństwa. Ale to chwilowe „nieporozumienie” zostaje natychmiast wyjaśnione dzięki znajomości etapów żydowskiego małżeństwa: przecież już „kontrakt”, jaki stanowił pierwszy punkt zawarcia przymierza małżeńskiego (o czym można się było przekonać powyżej) prawnie konstituował małżeństwo, czyniąc z kobiety i mężczyzny — męża i żonę²³. „Umowa” ta oznaczała, że para stawała się legalnym małżeństwem²⁴. Jak zatem zostało wspomniane powyżej, Ap 19,7–9 prezentuje drugi etap zaślubin.

W tym momencie rodzi się pytanie: kiedy zatem, w historii zbawienia, miał miejsce pierwszy etap mistycznego małżeństwa Chrystusa i Jego Kościoła?

²¹ W Biblii Hebrajskiej słowo to występuje 3 razy: Rdz 34,12; Wj 22,16 oraz 1 Sm 18,25.

²² Zob. np. Rdz 29,24.29; Joz 15,18–19; 1 Krl 9,16.

²³ D.A. Mc Ilraith, *The reciprocal love*, s. 185.

²⁴ J.F. Walvoord, *The Revelation*, s. 271.

Odpowiedź kryje się w najczęściej przypominanym w tej pracy tytule Chrystusa: τὸ ἀρνίον. To „Baranek” jest Tym, który poślubił Swoją Oblubienicę. A to *apellativum*, pod którym kryje się postać Jezusa, dzięki zastosowaniu przez autora Apokalipsy symbolizmu teriomorficznego²⁵, mówi wiele: w Ap 5,6.9 czytamy o „Baranku stojącym jakby zabitym” (ἀρνίον ἑστηκὸς ὡς ἐσφαγμένον) któremu śpiewana jest pieśń: „(...) zostałeś zabity i nabyłeś Bogu krwią twoją ludzi z każdego pokolenia, języka, ludu i narodu” (ἐσφάγης καὶ ἠγόρασας τῷ θεῷ ἐν τῷ αἵματί σου ἐκ πάσης φυλῆς καὶ γλώσσης καὶ λαοῦ καὶ ἔθνους). Rzeczywiście, owym Τῷ ζήσας czyli zapłatą ze strony oblubienicy dla poślubianej narzeczonej jest ze strony Chrystusa zbawienie okupione własną śmiercią, ostatecznie zaś zdobyte zmartwychwstaniem²⁶.

I dlatego koniecznym jest stwierdzenie, że Baranek jest Kimś więcej niż „tylko” Oblubieńcem. A zmartwychwstanie jest rzeczywistością daleko większą niż ta, która kryje się pod obrazem „małżeństwa”. Jak żaden inny oblubieniec, Baranek „stwarza” Kościół swoją miłością, która rozciąga się aż po ofiarniczą śmierć. On poślubia małżonkę, za którą już wcześniej oddał swoje życie²⁷.

Małżonka Baranka, zgodnie ze zwyczajem związanym z zaślubinami (punkt 2a), „przygotowana” (w sensie: „przystrojona”) oczekiwała na swojego Oblubieńca: ἡ γυνὴ αὐτοῦ ἠτοίμασεν ἑαυτὴν (Ap 19,7). Strona czynna czasownika ἠτοίμασεν („przygotowała”) wyraża prawdę o tym, że podmiotem czynności jest Żona. Zaimek zwrotny ἑαυτῆς („się, siebie”) podkreśla fakt, że owo „przygotowanie się” jest efektem działania jej samej. To Małżonka Baranka sama sobie przygotowała ślubną szatę²⁸.

Następne jednak słowa ukazują tę prawdę w pełniejszym świetle: „i dano jej oblec...”²⁹ (καὶ ἐδόθη αὐτῇ ἵνα περιβάληαι: Ap 19,8). *Passivum theologicum* (strona bierna czasownika „o charakterze teologicznym” czyli wskazującym na osobę Boga) reprezentowane przez czasownik ἐδόθη orzeka, że to jednak Bóg jest źródłem aktywności Małżonki. Bóg jest autorem³⁰, dlatego akt „przystrojenia się” Żony Baranka musi być ostatecznie uznany jako dar dany od Boga³¹.

Małżonka przyoblekła się w „bisior lśniący i czysty” (βύσσινον λαμπρὸν καθαρὸν: Ap 19,8). Słowo βύσσιος określa „czyste płótno” oraz τὸ βύσσινον jest terminem mówiącym o świątecznej płóciennej szacie uczynionej z niego. W Apokalipsie przymiotnik ten przybiera walor rzeczownika i orzeka o ogromnej wartości materiału, jakim był „bisior”³².

Szata dana Niewieście „lśniła” — λαμπρὸς. Ten blask znajdował swoje źródło z osoby Chrystusa, który sam siebie określił mianem „jam jest (...) Gwiazda świecąca, poranna” (ὁ ἄστὴρ ὁ λαμπρὸς ὁ πρωϊνός: Ap 22,16). Owo „lśnienie” charakteryzuje prawdziwe życie Boże ukazane także pod symbolem „rzeki wody

²⁵ U. Vanni, *L'Apocalisse*, s. 39.

²⁶ J.F. Walvoord, *The Revelation*, s. 271.

²⁷ D.A. Mc Ilraith, *The reciprocal love*, s. 188.

²⁸ D.A. Mc Ilraith, *The reciprocal love*, s. 97.

²⁹ Tak podaje Biblia Tysiąclecia. Tłumacząc dosłownie: „i zostało dane jej aby oblekła”.

³⁰ U. Vanni, *L'Apocalisse*, s. 379.

³¹ D.A. Mc Ilraith, *The reciprocal love*, s. 98.

³² U. Vanni, *L'Apocalisse*, s. 379.

żywej wpływającej z tronu Boga i Baranka” (Ap 22,1) — „rzeki (...) lśniącej” (ποταμὸν [...] λαμπρὸν). Blask szaty Małżonki, wraz z jego Boskim pochodzeniem, wyraźnie kontrastuje z fałszywym lśnieniem „bisioru”, z którego zrobiona było odzienie Nierządniczy — Babilonu (Ap 18,16).

Καθαρός („czysty”) jest kolejną jakością szaty Żony Baranka. Podczas gdy w ST powyższy epitet służył do opisywania czystości rytualnej, tak w NT używany jest do określania „wewnętrznej czystości” wynikającej z przestrzegania Nowego Przymierza. A zatem w Ap 19,8 słowo καθαρός mówi o czystości moralnej prezentowanej przez Małżonkę Baranka³³.

Kolejne zdanie, dzięki pomocy jaką niesie czasownik εἶναι („być”) umożliwia przejście z symbolicznego do bardziej realistycznego języka księgi. Wyjaśnia ono naturę szaty Żony: „bisiorek bowiem oznacza czyny sprawiedliwe świętych” (τὸ γὰρ βύσσινον τὰ δικαιώματα τῶν ἁγίων ἐστίν: Ap 19,8). Τὰ δικαιώματα, które mogą być rozumiane jako owoc sprawiedliwych czynów ludzi świętych³⁴, stają się świadectwem ich miłości. Nie tylko dlatego, że „dobre czyny” oznaczają posłuszeństwo woli Bożej, ale także dlatego, że οἱ ἅγιοι stają się synonimem tych, którzy ukochali i trwają w miłości. Potwierdza tę myśl paralela w Ap 20,9 pomiędzy οἱ ἅγιοι — „święci” oraz ἡγαπημένη — „umiłowana” (w sensie: „Miasto umiłowane”). Z racji miłości, jaką zostali ogarnięci, uczestniczą oni już w „naturze” Świętego Miasta. Jest to miłość, którą w sposób nieprzerwany święci otrzymują od Chrystusa Zmartwychwstałego. W momencie, gdy swoimi dobrymi czynami dają odpowiedź na miłość Jezusa, osiągają poziom Chrystusowego „blasku i czystości” i stają się „ślubną suknią” Małżonki Baranka³⁵.

Ap 19,9 zawiera „makaryzm” (błogosławieństwo) związany z małżeństwem: „Błogosławieni, którzy są wezwani na ucztę Godów Baranka!” (μακάριοι οἱ εἰς τὸ δεῖπνον τοῦ γάμου τοῦ ἁγίου κεκλημένοι). Οἱ κεκλημένοι jest terminem, który w NT określa chrześcijan. Jezus często prezentowany jest jako Ten, który „wzywa” ludzi do pójścia za Nim (Mk 1,20 etc). Kościół, εκκλησία tworzą ci, którzy są „powołani”. Apokalipsa adresowana jest do „siedmiu Kościołów, które są w Azji” (Ap 1,4), to jest do wszystkich, którzy są „powołani” w Azji. Tym razem (Ap 19,9) wezwanie to zyskuje jeszcze inne znaczenie, a nadaje je kontekst małżeństwa. Ci, którzy są „wezwani”, wezwani są na ucztę godów Baranka. Ponadto wraz z zaproszeniem idzie w parze zapewnienie o błogosławieństwie. I wydaje się, że samo już zaproszenie jest gwarantem owego błogosławieństwa³⁶.

Z pomocą jednak w interpretacji Ap 19,9 przychodzą inne „makaryzmy” Apokalipsy, które wraz z obietnicą błogosławieństwa, ogłaszają także warunki, jakie muszą być spełnione, by ono mogło się zrealizować³⁷. Również przypowieść z Mt 22,1–13, gdzie jeden z zaproszonych gości został „wyrzucony na zewnątrz” za

³³ D.A. Mc Hraith, *The reciprocal love*, s. 99.

³⁴ U. Vanni, *L'Apocalisse*, s. 379.

³⁵ D.A. Mc Hraith, *The reciprocal love*, s. 100–101. Również U. Vanni, powołując się między innymi na komentarz Swete'a, twierdzi, że „obóz świętych i miasto umiłowane to dwa aspekty jednego ciała, czyli uniwersalnego Kościoła”; zob. U. Vanni, *L'Apocalisse*, s. 379.

³⁶ D.A. Mc Hraith, *The reciprocal love*, s. 107.

³⁷ Ap 1,3; 14,13; 16,15; 20,6; 22,7 oraz 22,14. Bogatą analizę makaryzmów Apokalipsy można odnaleźć w: S. Hare z g a, *Błogosławieństwa Apokalipsy*, Katowice 1992.

to, że nie posiadał szaty godowej, sugeruje że μακάριοι οἱ εἰς τὸ δεῖπνον τοῦ γάμου τοῦ ἁγίου κεκλημένοι oznacza: prawdziwie błogosławieni są rzeczywiście ci, którzy są „wezvani”, ale tylko ci spośród nich, którzy jednocześnie są „przygotowani” na ucztę godów Baranka. Muszą oni posiadać owoce dobrych swoich czynów, które czynią ich godnymi udziału w radości ślubnej³⁸.

Rzeczywistością, na którą zostają zaproszeni chrześcijanie, jest „uczta” weselna, τὸ δεῖπνον. Motyw uczyty (הַתְּשׁוּבָה; LXX δεῖπνον), wraz z jego eschatologicznym znaczeniem, znajduje swój klucz interpretacyjny w Iz 25,6–8. Wraz z innymi tekstami (np. Iz 34–43; 65–66; Ez 38–39; Jl 3–4; Zach 14) mówi on o naturze tego posiłku, związanej z *przymierzem*, zawartym w kontekście inauguracji królowania JHWH po zniszczeniu niewiernego miasta. „Uczta godów Baranka” również posiada swoje *eschatologiczne* odniesienie. Jest ona wypełnieniem tego, co zapowiedzieli prorocy — stanowi „uczta mesjańska”³⁹. Nową cechą charakterystyczną „uczty” w Apokalipsie jest jej również „weselny charakter”, dzięki nawiązaniu do „zaślubin Chrystusa i Jego Kościoła”.

KONKLUZJA

Mając jako punkt wyjścia Ap 21,9 (Δεῖξω σοι τὴν νύμφην τὴν γυναῖκα τοῦ ἁγίου) oraz bazując zwłaszcza na Ap 19,7–9 niniejsza praca poruszyła temat „mystycznego małżeństwa Chrystusa i Kościoła”. Symbol zaślubin (γάμος) staje się jakby pryzmatem postrzeganym z różnych punktów widzenia tekstu. Szczególnie cztery momenty są uderzające, wszystkie z perspektywy Małżonki. I są one odpowiednikami niektórych kroków drugiego etapu żydowskiego małżeństwa:

— (2a) głos dochodzący z nieba obwieszczający, że przygotowania małżonki są zakończone. Wszystko jest gotowe do procesjonalnego przejścia do domu Obłubieńca (Ap 19,7–8);

— (2d) obecność Żony, w jej ślubnym przystrojeniu, w domu Małżonka (Ap 21,1–8);

— (2e) uczta weselna (Ap 19,9);

— (2f) moment końcowy korespondujący z pełnym zjednoczeniem małżonków (Ap 21,9–22,5)⁴⁰.

W ten sposób następuje powrót do punktu wyjścia niniejszego opracowania, Ap 21,9 (Ap 21,9–22,5), mówiącego o ostatnim etapie małżeństwa Baranka — o pełnym zjednoczeniu, o wspólnym zamieszkaniu, o zbudowaniu wspólnoty, której nie jest w stanie rozerwać. Tutaj realizuje się „punkt docelowy historii zbawienia”, wypełnienie wzajemnej miłości pomiędzy Chrystusem i Jego Kościołem. W Ap 21,9 (Ap 21,9–22,5) rozpoczynają się „wieczne gody”⁴¹.

³⁸ D.A. Mc Hraith, *The reciprocal love*, s. 109.

³⁹ D.A. Mc Hraith, *The reciprocal love*, s. 107–108.

⁴⁰ D.A. Mc Hraith, *The reciprocal love*, s. 189.

⁴¹ „...ti fidanzerò per sempre» — presenta l’eternità in un contesto di nuzialità. E tale nuzialità che da un contenuto all’eternità. L’eternità è caratterizzata dall’assenza del tempo, dalla mancanza del ritmo dei giorni e degli anni e si risolve in un faccia a faccia con Dio e l’Agnello. Tutte le istituzioni umane sono superate”; A. Casalegno, *Tempo ed eternità*. In dialogo con U. Vanni, Milano – Torino 2002, s. 379.

„THE MYSTICAL MARRIAGE OF CHRIST WITH HIS CHURCH”

SUMMARY

The theme of this paper („The Mystical Marriage of Christ with His Church”) forces one to reduce the interpretation of the verse Rev 21,9. To make a just explanation of Rev 21,9 one should read the text as it goes forward (Rev 21,9–22,5) and, as a consequence, one would have touched especially the theme of the New Jerusalem. On the contrary, the work looks back at the Apocalypse and is based especially on Rev 19,7–9. As the theme of the paper suggests, it is limited to the contents connected with marriage.

Before interpreting Rev 19,7–9 the work speaks about the marriage symbolism, which take place in the Old Testament and in the New Testament.

In the OT (especially Prophets) the relationship between Yahweh and the people of Israel was often symbolized with the use of marriage terminology. This „marriage” is based on the rules of „covenant” — so it needs a reciprocal faithfulness. Instead of this, Israel many times has broken a marriage vow. Only Yahweh was always able to realize requirements of this covenant.

It is observed in the paper that the marriage symbolism in the OT usually describes an existential situation, and is only seldom employed to express an eschatological hope. It is also noticed that the identification of the Messiah with the bridegroom is completely lacking in the OT (as it is also in rabbinical Judaism). Only Yahweh is called the Husband of Israel.

In the NT (especially in the sayings of Jesus) reveal some striking similarities in wording and in thought with the symbolism of the bride, the marriage and the wedding feast of the Apocalypse. There are various occasions in which Jesus is reported to have spoken in nuptial terminology.

One must notice that the NT differs from the OT (in regard to the mystical marriage): the bridegroom of the New People (Church) is Messiah (Christ); and the symbolism is used in the eschatological orientation.

In another point, the paper shows the marriage customs, which took place in Israel at the time of Jesus. There were two stages of Jewish marriage: the *marriage contract* and *ceremonies immediately surrounding cohabitation* (γάμος), which included several steps.

The second stage of mystical marriage of the Lamb with His Church are symbolically „shown” in Rev 19,7–9. To amplify this opinion the paper tries to interpret key words which are present in this passage (Rev 19,7–9).

The work finally arrives to Rev 21,9 (Rev 21,9–22,5) speaking about the last step of the second stage of the mystical marriage of the Lamb — the full union; the „cohabitation”, the eternal community. One finds in Rev 21,9 „the point of arrival of the history of the salvation”; the fulfillment of the reciprocity of love between Christ and His Church. In Rev 21,9 (Rev 21,9–22,5) begins the eternal nuptials.